

RELACYA NIEZAWODNA

O Kanale J. K. Mci od Rzeki Muchawca, do Bugu, i Wisły, wpadającej; a od Rzeki Piny, do Trypeci, i Dniepru, płynącej, wykopanym; przez też Rzeki, Morze Bałtyckie, Porty Gdański, Elbląski, i inne, z Morzem Czarnym, a Portami, Chersońskim, Oczańskim, i innemi, szczęśliwie łączącym; z zwiedzenia Jego samego, i Pozytyki około niego będących; od Dnia 20. Junij 1788. Roku z Brześcia małym statkiem, w górę Muchawca wypłynąwszy; a przez Kanał, i Pinę, do Pińska przybywszy, od zwiedzającego napisana, i uwagami, do dalszej spławności służącemi, pomnożona.

A NAYPRZOD OPISANIE RZEKI MUCHAWCA.



RZeka Muchawiec, od swojego w Brześciu, między miastem, i Zamkiem, w Bug wpadnięcia, dla płynących w górę Rzeką trzy mile, aż do Wsi Bulkowa W. Rayskiego Pułkownika; na Statki dwa łokcie wody potrzebujące, choć już jest więcej, iak wpuł Czerwca, iednak dosyć jest jeszcze głęboka; i od wszelkich zawad bezpiecznie. W Bulkowie na miejscu zniesionych Młynów, poprzycinane są, w pół wody w Rzecę pale, dopiero in Junio, na puł łokcia wodą zalane, zawsze dla Statków niebezpieczne; które są okazyją, iż z sobą dopiero przybyły tu ieden Dubas, daley przeyść nie mogąc, sół swoją na brzeg wyladować musiał; i albo iestienney większey wody; albo Wiosny; na dalszy przewoz czekać musi. Te pale, których tu jest kilkadziesiąt, albo powyciągane, albo równo; w głębi dosyć znaczney, z ziemią, pieśniami Bartnickiemi, od zwyczajnych pieśni; iak siekiera szerokiemi, łatwo powycinane bydź mogą, i za wyciągnięcie, lub wyrąbanie iednego pala, więcej kosztu nie będzie nad groszy 15. lub nad ieden złoty Polski; Zdaie się, iż każdemu Dobr Dziedzicowi, uprzątnienie takiej zawady, w swych Dobrach, byłoby nayłatwiejsze. Ta Rzeka, prostowana jest kanałami, i te, mimo krętey tej Rzeki, pod wsią Szebryniem, o pół mile, przed Bulkowem leżącą, udało się dobrze; bo lubo kanał, iak jest wszędzie, był miałki; w tym iednak miejscu, dla Młynów, z groblami Kanałem ominionych; woda, od innych miejsc większy spad mająca, zrobiła Nurt głębszy, od Nurtu naturalnego, w Muchawcu.

Płynący w górę Muchawcem, we Wsi Ekonomiczney Czere-waczycach, jest na tej Rzece Most prosty, Statki, z masztami dla

A

392880

III

ciągnięcia onychże zawsze iść przymuszone, też statki zatrudniający. Zeby ten most był zwodzony, byłby dla Dóbr i dla Statków wygodniejszy, niżeli terażniejszy, co go za każdym Statkiem rozbierać muszą; a tym samym Statki bawią, i sobie marnie czas tracą.

Daley w górę płynący, w Mieście Kobryni, był dawniej Młyn; po którym zniesionym, na Upuście łańcowym, równo z wodą przycięto, okrągłe, i płaskie, we dwa rzędy bite pale; i szpunt pale; a przeciwko tego Upuściu, w prostej linii, mimo zakręconey, w bok starey Rzeki, na ktorey stały Młyny, wykopano bardzo wygodnie bokiemy tey Rzeki, Kanał, około dziesięciu stajów długi, ale iak wszędzie ieszcze miałki. Te pale, na Upuście przeciw tego Kanału będące; albo z ziemi wydobyć; albo w wielkiej tam głębini, równo z ziemią pieśzaiami przyciąć należałoby gdyż dopiero w tym miejscu, z przyczyny tych palow, ten kanał próżnie; a statki, z wielką czułą stratą, krętami Nurkami starey Rzeki, płaszczyzną, błotną idącymi, za pomocą łasek, chodzić są przymuszone.

Z tego miejsca Possessor arędowny Dobr Ekonomicznych Kobrynia WJPan Woyna Pułkownik, w terażniejszym 1788. Roku, skoro było z lodu, zaraz na Wiosnę, przedawszy swą kreścencyą, Liwrautom Rossyjskim, dla Woyska, komendy JOXcia Potemkina Feldmarszałka Woysk Rossyjskich, około Chersonu, nad uściem Dniepru, w Czarne Morze, przeciw Turkom stojącego; pierwszy był z Obywatelow, co się odważył wyśłać na dziesięciu Statkach Łyżwami zwanych, ładując po kilkanaście łasztow te zboże; lecz ponieważ dotąd, oprócz małych Czółnow, i Szuchaleiow, po Rzece Prypeci chodzących, tą drogą, Muchawcem; kanałem, i Pińką; Statki wielkie nie chodziły; więc lubo tylko z Kobrynia do Pińska 17. mil rachują; przecież te Statki W Pułkownika, dla wielu po Rzekach palow, rzecznych zakrętow, i łażow; mając na sobie 80. ludzi, do uprzątnienia tych zawad użytych; całe pięć niedziel, i dni cztery, wiele na Błotach rozlanych, ucierpiawszy niewygody, do Pińska iść musiały, a z rozkazu swojego Pryncypała, na to koniecznie rezolwowanego, zwyciężając, wszystkie trudności, samych palow różney wielkości, około pięciuset wyciągnęły; iako o tym wszystkim JPana Dziewiątkowskiego Szypra nad temi statkami będącego, Pryncypałowi swemu aż już z Kuradowa Dobr W. Płaskowickiego Sędziego Ziemskiego Pińskiego, o trzy mile za Pińskiem, przy złych groblach młynowych będącego, przyślany, zainformował mię Rapport; Lecz za to, po otworzeniu przez te pierwsze statki, tey drogi, już później, tegoż Roku, z Brześcia; Mielnika, i innych miejsc nad Bużnych, i nad Muchawcowych; ze zbożem, od tychże Liwrautow zakupionym, Łyżew 37. a z Mielnika, z Wapnem, i solą Pruską przeszłoroczną JW. Kurzenieckiego Konfilyarza Rady Nieustajązey Łyżew dwie, ku Pińskowi, na Rzekę Pińę, w Prypec w padającą przeszło: Ktore po przeysciu pierwszych, z Kobrynia, mając od Brześcia, do Pińska mil 24. już w tey drodze więcej nie bawiły, nad trzy tygodnie.

Za Kobryniem, o półtóry mile, we Wsi Mielnikach, iest Most na Muchawcu z płatew zrobiony, na samym Nurcie Rzeki, iak prom pływający, statkom idącym na nierychłym go sprowadzaniu, marnie czas trawiący.

Z Mielnikow, do wsi Worotynicz W. Załęzkiego mil pultory, Muchawiec idzie ieszcze większą płaszczyzną błotami, ale nurtem wszędzie głębokim, Flisi tu, niemając blizkich brzegow, niemogą mieć Holki, muszą, pod niegrzązkim, i głębokim Muchawca, iść na łaskach.

Za tą Wsią, Worotyniczami, Rzeka Muchawiec, udała się w lewą Rękę, do swoiey Wierzchowiny, przez Pałeczę Ekonomiczną, za Prużanę poczynaiącey się, a w prawą rękę, począł się Kanał J. K. Mci

JAKIE SĄ WADY NA MUCHAWCU

Nurt Rzeki Muchawca, iest nad to kręty; którym statki wyrabiać się, nie mogły; prostuiąc więc tę Rzekę, z Rozkazu Kommissyi Skarbowey Litewskiej, pokopano, z Cypłow, na Cyple Kanały; a że te Kanały są ieszcze miałkie, zaczyn Statki iść muszą starym Nurtem; Nurt zaś starey Rzeki idzie błotami, płaszczyzną, brzegow nie mającemi; więc Flisi nie mając blizkiego Ładu, niemogą Statkow ciągnąć liną; ale muszą Statki popychać łaskami; Grunt w błocie grzązki, wyrывa im z rąk łaski; co wszystko sprawiaie opóźnienie, iż 24 mile od Brześcia, do Pińska, za dobrej teraz wody, całe trzy tygodnie, iść musza. Gdyby zaś wszędzie prostowanego Muchawca Kanałami; też Kanały, na pultora łokcia, głębiey były wzięte; a Ziemia z Kanałow wzięta, na iedną stronę Kanału wysypana, sposobnieyszą, do holowania Statkow, liną, formowała groblę; tedyby przy takiej łatwości, czy to z Pińska do Brześcia, czyli z Brześcia, do Pińska, mając w półowie drogi, iedną wodę płynącą do Brześcia; a drugą wodę płynącą do Pińska; a zatym zkadkolwiek płynący, puł drogi ciągnąc statek pod wodę, a puł drogi płynąc z wodą, nad ieden tydzień przebycia tych 24 mil, też Statki nie potrzebowalyby czasu.

A iako potrzeba Statkom pływania; głębszych przynaymniey, na pultora łokcia wyciąga Kanałow; tak oraz iest potrzebą, aby starey Rzeki nurty; w miejscach z Kanałami rozdzielania się, Ziemią z Kanałow wybieraną, formując po iedney stronie Groblą, żadnych przerw nie mającą; zasypane zostały; przez co woda całego Muchawca, w Kanały wprowadzona, z Kanałow zrobi Rzekę! i iak iest pod Szebryniem, większą, od starey Rzeki, zrobi w nich głębią; a Grobla, gdy po iedney stronie będzie usypana; i gdy nie będzie mieć przerwy; tedy Flisi Statek ciągnący; nie potrzebuąc na przerwach, częstego Czołnem przewożenia się, daleko większy, w swej drodze mieć będą pospiech.

OPISANIE KANAŁU JEGO KROLEWSKIEY MOSCI MUCHAWIECKIEGO

Kanał począł się z boku Muchawca, do swey Wierzchowiny oddalonego, za Wsią Worotyniczami, na wygonie pasącey się trzody; iest prowadzony niziami około małej krętey Rzeczki od Horodca do Muchawca płynącey; ktorey, iako miałkiey, Nurt, w głębszy, od niey Kanał, iest zwrócony; Kanał tu idzie, twardym gruntem, i dla te-

go, jest całe czyste; i od Ziela wodnego wolny, aż do Miasteczka Ekonomicznego Horodca, całą milę. Woda do niego wpada, z błot przyległych, w takiej obfitości, iż o tej jeszcze porze, wybornie Statki iść mogą. Tu stanęła dopiero Łyżwa JOX. Imci Prymasa, z Warszawy, do Karolina Pińskiego na powrót wysłana, Flisami Karolińskimi ciągniona, dla miłkiego dalej, za Horodcem Kanału, do ieleni czekać przymuszona.

Zycząc, aby ten Kanał, nigdy niewysychał, i Statki, choć pomniejszych chodziły zawsze; tedy w tym miejscu, to jest Horodcu, na Gruncie twardym, gdzie Kanału brzegi są wyższe, na zamknięcie w Kanale wody, Upuść Młynowy zrobić potrzebaby: a choćby na zbywającą, od potrzeby Spławnej wodę, przy boku Młyn był postawiony, ten szkodzić Kanałowi nie będzie, za utrzymywanie zaś Upuśću, bez kosztu Rzpltey wystawionego; Dziedzicowi, czyli raczej Ekonomii, swą z Młynu Intratą; ponaszany koszt nadgradzaćby. Drzewo na ten, i drugi wyżey Kanału, bydz potrzebne Upuśćy; z Lasow Ekonomicznych Brzeskich, o mile temu miejscu przyległych, w wielkiej obfitości będących, łatwo Zimą może bydz sprowadzone; lecz żeby ten Upuść był głęboki; a rowno, z podszwąg Kanału, bez żadney Statkow opłaty! i aby go z Młynem, i jeśli się on tam pozwoli wystawić, Indzynier Rzpltey ustanowił, w miarę Kanałowej, na potrzebę Statkow wody, zdaie się bydz potrzebny warunek.

W Miasteczku Horodcu Ekonomicznym, przez które szlakiem przechodzi ten Kanał, jest na Kanale Most prosty za przechodzeniem Statkow rozbiegający się Statki zatrudniający.

Uszedłszy ztąd w Gorę Kanałem, dobrą milę gdzie Wierzchożyna Rzeczki około której Kanał jest kopany, skończyła się; a Kanał samym błotem Horyzontalnym, żadnych Rzeczek blisko siebie nie będących, kopany bydz poczał; to jest za wsią Borodziejami w puł mili! Tu już drugi Upuść, na zatrzymanie w Kanale wody, jest potrzebny; a ztąd uszedłszy mil pułtory; jest z lewego boku Wioska Działowicze W. Orzeszki, do Woławla należąca; pod którą znajduje się Jezioro, kilkoro stajow Poleskich wzdłuż i w poprzek mające, z niego jest Kanał mały, do Kanału głównego wykopany, iak dopiero Latem nie wiele wody dodający.

W tym miejscu, iako Horyzontalnym, bardzo miłki jest Kanał; miejscami, nad pułtory ćwierci łokcia wody nie mający, a miejscami iednak więcej łokcia będący.

W tym miejscu, zdaie się, iż stoi na mierze, iak w Sadowce Woda Kanałowa, i w kilkunastu Stajach, iedna ku Rzece Pinie, od Pińska, a druga ku Rzece Muchawcowi do Brześcia, w tymże Kanale, rozdzielać się poczęła.

Uszedłszy stojącą w Kanale wodą około ćwierć mili, jest Kanał, ze wsi Woławla, i wielu błot, w tych Dobrach W. Orzeszki, na wielkie puł mile do Kanału Głównego, przez Dziedzica tych Dóbr dla pożytkow Ekonomicznych znacznym kosztem wykopany; ten daie cokolwiek Latem wody Kanałowi. Od uścia tego Kanału, w Kanał Główny, już dosyć znacznie woda, ku Rzece Pinie ciągnie.

Z tego

Z tego miejsca płynący Kanałem o ćwierć mile z prawey strony, buduje się nad samym Kanałem do Woławla należąca Karczma, bez żadnego lądowego traktu, dla iedyney tylko kanałem płynących wygody; iakoż mówił mi tey karczmy gospodarz, iż od czasu przechodu wielkich statków, ieden dzień nie trafi się, gdyby tam małe nie przechodziły Czolny.

W tym miejscu, jest największa, więcey mili szerokość błota, ktorego frzodkiem, po wielkiej części, torf rudawy, i czarny mającym, Kanał jest prowadzony, wody w nim miejscami, jest po łokciu, i po pułtora łokcia, przy samey zaś karczmie jest około 500. łokci długości, gdzie tak jest miłki, iż nie ma wody, nad puł łokcia, mówił mi teyże karczmy Gospodarz, iż w frzodku lata, cale tam przesycha.

Przeciwno tey karczmy o wielkie pułmile, po prawey stronie Kanału, jest Ostrow wielki, kilka mil wkoło mający, Zwaniec zwany, od Woławla, i od Starostwa Rateńskiego sobie pretendowany, w koło wielkimi po puł mili błotami oblany; za którym Ostrowem ku Ratnu, błot jest bardzo wiele, krynicznych; gdyby te błota Rateńskie, ku miejscu rozdzielaących się w Kanale wod, podobnemi kanałami, iakie są od Jeziora Działowskiego i od Woławla do kanału Krolewskiego skopane zostały; przybyłoby w kanale, wiele wody, gdyż z tey strony Kanału, w wielu miejscach, przez groblą kanałową, fama dobywa się do Kanału, mało przekopanemi meatami woda.

Od tey karczmy, za wodą coraz żywiej płynącą do wsi Lachowicz JW. Kurzenieckiego Konfiliarza Rady Nieustającej jest mil dwie, ale tu Kanał mniej ma wody, od tego końca który popłynął do Muchawca, a to z przyczyny przedzey do Piny, niż do Muchawca z miejsca horyzontalnego płynącej.

Przed Lachowiczami była z błot tam ściągających się Rzeczka, dośfyć znaczna przez Lachowicze płynąca, a przez zaięcie dawniey grobli, i wystawienie młynow, obżerny Staw mająca; ale za wykopaniem Kanału; od tey płaszczyny, którą płynęła, pułtora łokcia głębszego; woda w ten kanał obrociła się? ow staw, groblą na trzy łokcie wyniesioną, więcey mili w górę ku Woławlowi płaskie błota przedtym zalewający, osęchl; woda w Kanale, z nie wielkiej tey Rzeczki, i od horyzontu kanałowego, płasko po kanale rozłana, momentey do Piny, niż do Muchawca idąca, nad puł łokcia, więcey teraz, nie trzyma miary.

Zdaie się więc rzeczą Kanałowi użyteczną, w Lachowiczach zamknąć wodę, w miłkim tym kanale, upuštěm, dla podniesienia iey w górę; a że jest na to wielka tam zręczność, gotowey grobli bardzo dobrej; gdzie dawniey stały młyny, mogłby Dziedzic, ku potrzebie kanałowej, ten upuště swym kosztem wystawić, i utrzymywać; a na boku kanału, tak iak pod Horodcem napisałęm, porobić sobie młyny, koszt roboty, i utrzymywania upuště, w czasie bez spławnym, dla dziedzica, nadgradzające; Drzewo, do tego upuště z blizkich lasow Starostwa Rateńskiego, iako Dobr Rzpltey, za obligacją Kommissyi Skarbowey, do JPana Starosty uczynioną, może bydz, o dwie, i o trzy mile, wyprowadzone; Drzewa potrzeba na upuště (łokci 18. iak jest kanał szeroki) rachuiąc we dwa rzędy

Izpuntpale, po puł łokcia szerokie; z drzewem na skrzynią; pale okrągłe; i mosty spodni i wierzejni, sztuk, iak na belki zgodnych 400. Naiecie Maystra, i czeladzi, robiąc po gospodarsku, kosztować będzie Dziedzica Zło: Polskich około 3000. ale gdyby Skarbowi Rzepl-tey samemu drzewo wyprowadzić, i budować to, przyszło; kosztować może około 10000. Zło: procz tego, któż te upusty skarbowym kosztem zbudowane, aby zawsze, w całości były; dozierać będzie, bez pomocy Dziedziców? więc iak budowanie, tak utrzymywanie, na Dziedziców, włożyć, jest nayprzyswoiciej, a to za osobną z niemi o to ugodą Skarbu Litewskiego, na piśmie wiecznemi czasy postanowić się mogąca. Model tych upustow, może bydz wzięty, w Telechanach JW. Hetmana Litt: w Prusiech pod Krolewcem, w Lapkowie; i Elblągu, przy Nogacie, z upustow, w tych wszystkich miejscach, wodę zamykających.

Ze wsi Lachowicz, płynący kanałem za wodą, jest mila do końca iego; gdzie, już on jest w prowadzony, do Rzeki Piny, z prawey Ręki przybyły; ta cała mila kanału, jest równie miałka, i tu dla zamknięcia wody, na spław letni potrzebney zdaie się upust bydz potrzebny.

Z resztą? jeżeli kanał głębiej wzięty będzie; więc wody więcej w nim przybędzie, i te dwa upusty, ieden, przy wpadnięciu kanału, w Muchawiec; a drugi przy wpadnięciu kanału, do Piny; mogą się nie budować; co zaś dwa upusty frzednie; w Lachowiczach ieden, a za wsią Borodźnicami, w puł mili drugi, a to dla zatrzymania, na samym garbie, horyzontalney wody, koniecznie są, potrzebne; obożliwie w Lachowiczach, gdzie bardziey, do Piny, niż do Muchawca, umyka, z horyzontalnego garbu woda.

OPISANIE RZEKI PINY

Rzeka Pina, z błot, i Pułzcz Woiewodztwa Wołyńskiego, od Woiewodztwa Brzeskiego, oddzielających; o mile od Lachowicz przypływający, idzie frzodkiem błota, trzciną, i łożą zarosłego, około puł ćwierci mili szerokości mającego, samemi wykretasami; bardzo grzązka, bardzo wiele Jazow chłopskich, acz już poznaszanych, do łowienia Ryb, na sobie jeszcze mająca; pięć mil ma, do Kużeliczyna.

W Kużeliczynie przechodzi trakt przez tę Rzekę, z Wołynia, do Pińska idący; Tu jest most na palach, prosty, bez zwodzenia, równie iak inne wyższe mosty, statki zatrudniający; a o statow dziesięcioro, od mostu idąc na dół; jest grobla młynowa, ale miałko jeszcze rozkopana, która mocno statki zatrudnia.

Tu spotkałem, na tej grobli balow dębowych kop 40. i klepki kop 300. kupca Gdańskiego P. Petrofona, na Wołyniu, nad Rzeką Słuczą wyrobionych; Słuczą do Prypeci, za wodą spuszczonej, Prypecą, do Pińska w górę wody, mil 12. przez niedziel dwie, a z Pińska tu znowu przeciw wody, mil 5. ieden tydzień, prowadzonych: na którym drzewie, na dwie partye podzielonym, samych Fliłow 600. Osob znajdowało się.

Tu spotkałem iednego Francuza, także Słuczą, do Pińska, na małym Galarku spłynionego, a z Pińska, do Brześcia, Rzekę Pińską; kanał Krolewski, i Muchawiec, zwiedzającego; od iednego Kapitana Francuzkiego Mr. d'Antoine wyflanego, na Wołyniu, w Dobrach Uściu JOX. Imci Jabłonowskiego Kasztelana Krakowskiego dębowe bale, już przez lat dwie, iakoby, dla Korony Francuzkiej wyrabiającego, a kompanią z Mr. de Fischel, Mr. de Bernaux w Warszawie znajdować się mającemi trzymającego.

Z Kūzeliczyna Rzeką Pińską bardzo błotnistą, i wielkimi wykrętami idącą, dosyć już głęboką, mil pięć jest do Pińska.

W Pińsku woda jest rozlana po całej płaszczynie, miejscami na milę, a miejscami na mil 2. szerokiej; w których płaszczynach, kilka tu Rzek zchodzi się, i przeto Rzeką Pińską, pod samym miastem płynącą, na wielkie statki, dosyć jest głęboka; przecież w Kuradowie trzy mile za Pińskiem, dla rozdwojonej Rzeki, i złych młynowych grobel, za małej wody, przejście niewygodne. Mogłoby tam Dziedzic nurt dwóch Rzek, w iedno koryto zwrócić, wielki upust, w frzodku dać na statki, i sobie na boku pływający na zawłze, w nadgrode kosztu młyn wystawić, i utrzymać.

Tu w Pińsku zastałem Baydak wielki, z Miasta Mało-Rossyjskiego Krzemieńczuka, nad Dnieprem leżącego, częścią Zelazem, częścią mydłem Moskiewskim, fabryki Polskiej w Czarnobylu wyrabiającym się z Dniepra Prypecią, w górę przeciwko wodzie przybyły, mydło do Warszawy prowadzący, a dla małej na kanale wody, towary swoje do szpichlerzów wylądować przymuszony.

Tu w Pińsku zastałem drugi Baydak, z tegoż Krzemieńczuka solą Krymską tam napelniony, nad Prypecią, w Dobrach Mozyrskich JOX. Biskupa Wileńskiego Smiodyn zwanych, wylądowany, i tamże klepką dębową 80. kopami nagrażony, o mil 30 przeciw wodzie Prypecią, wszędzie płaską, i bardzo błotnistą, nigdzie, nie mając brzegów do ciągnięcia, za pomocą dwóch kotwic, i długiej liny, szlępkami chodząc, po statku ciągniony; tylko we dwóch tygodniach przybyły.

O tym nowym statkow ciągnięcia sposobie, mówił mi ow Francuz kanał zwiedzający, że go widział pod Cherfonem, iak tam, z Morza, pod Cherfon kanałem ciągną Okręty, Rossyjscy maytkowie.

Zastałem tu ielcze żyłwy z Brześcia, w próżni sprowadzone, żytem do Cherfonu, dla Armii Rossyjskiej zakupionym, w Pińsku ładujące się.

OBSERWACYE DO DALSZEJ SPŁAWNOSCI SŁUŻĄCE

Tu w Pińsku, pod agitujące się Sądy Ziemskie, znalazłem, dosyć Obywatelów, iednych ładem, drugich wodą, z za Rzek przybyłych; z ktoremi, gdym, o trudnościach małego kanału, i nurtów, na Pinie, i Muchawcu, pokręconych, mówił; więc znaio me z użyteczności kanału tego pożytki, dały mi okazyją, za radą tam wspólną, i własnym przeświadczeniem, nowe Nayiasniejszyemu Panu, i Prześwietnym Stanom Rzpltey, otworzyć swoje myśli, iż Piński, Mozyrski, Owrucki, Rzeczycki, Powiaty, i Woiewodztwo Mińskie; dla ktorych, teraz Krolewski kanał służy; nie może mieć

Bij

tyłe Produktow; co ma Ukraina, Wołyń, i Wołyńskie Polesie, przez które kraie, Rzeki, Styr, Horyń i Słucz płyną, a wszystkie Rzeki, niżej Pińska, do Prypeci wpadają; lecz Wołyń, Ukraina, i Podole, są to Rzepltey teraz naypiękniejszy kraie, a z tamtąd, iako to Rzeki Słucz płynąca, od Lubaru i Łabunia, i tam daley, dzieląca Ukrainę, od Wołynia a Wierzchowiną swoją Woiewodztwa Podolskiego sięgająca, Rzeki Horyń z Powiatu Krzemienieckiego, za Szumkiem poczynająca się; przez Lachowce, Zasław, Ostrog, i Horyngrod, Tuczyn blisko Klewania, i przez Stepań, Rzeki zaś Styr, od Oleska, przy Brodach, począwszy się, przez Berefteczko, Boremel, Targowicę Krupe, Łuck, Rożyfcza, i tam daley; Wszystkie te trzy równe sobie Rzeki, nakoniec frzodkiem, samego dotąd mało użytecznego, Wołyńskiego, i Pińskiego Polesia, idą wszędzie, w wielkiej obfitości, nad brzegami swemi, bogate dębowe, mało tamecznym Obywatelom, o tym szacunku znaiome, Towary w lasach mają: więc śmiało mówić można, że wielką mnogość Towarów polowych, i lasowych; z tych nayżyźniejszy kraioy, terazniejszy kanał sposobnością; łatwieyszą niż lądową, do Bugu, lub Wisły, drogą, te Rzeki po sobie wyprowadzić mogą, a z lasow dębowych, niekończone otworzą kraioy pożytki.

Wszakoz dla skrocenia niepotrzebney a nadto dziwnie trudney od uyscia tych Rzek do Prypeci, niżej Pińska, w górę Prypecią, z Słuczy, i Horyni, dwonastomilowey, do Pińska, bez brzegow koło Rzeki, o obu stronach, na kilka mil, w poprzek, wodami rozlaney, bezludney, i błotnistej, osobliwie, dla prowadzących płytami drzewek, podroży, życzyby należało Kraioy, ażeby, w zeyściu się Rzek Horyni, ze Słuczą, od tych Rzek, w Kluczu Dąbrowickim JW. Platara Starosty Gieldziańskiego, z sobą złączonych; to jest, od wsi Wielunia równemi błotami przekopać kanał, do Rzeki Styru, blisko czterech mil długi, między wiesi Iwanczyce po Jeżuićką W. Szyrminey, i wiesi Wiczowkę Ekonomii Pińskiej JW. Hetmana W. X. Litt: wprowadzić się mogący; Już zaś tym nowym kanałem, do Styru wprowadzonym, i samym Styrem, z wielą, w błotach Pińskich Rzekami połączonymi; za wielkiej, i zawżę w tych miejscach, do S. Jana trwającej wody, wypłynawszy; z ktoregokolwiek w gorze tych Rzek miejsca, za wodą, aż do samego Pińska, płynąć możnaby. Bo lubo Styr niżej Pińska, o mil 6. do Prypeci wpada, iednakże, od Dobr Łopatyna, teraz Krystynowem przewany, W. Butrymowicza Podstaro: Pińskiego, kanałami, około sławney iego Grobli, z tych swych Dobr do Pińska, temi kilkomiłowemi błotami ciągnięney, ieziorokami, i Rzekami, po tych błotach znajdującemi się, z sobą połączonymi; ta, od Krystynowa prosto, do Pińska, dla płynących choć nie bardzo doskonałe, bo w wielu miejscach, bez żadney Rąk ludzkich pomocy, za samemi naturalnemi nurtami, ułatwiona jest spławność.

Tak uczynił, terazniejszego 1788. Roku, kupiec Zyd z Kazimierza, mający znaczną partyą balow okrętowych, i klepki dębowey, nad Styrem, na Wołyniu wyrobionych, który tym płynący miejscem. Dnia 1. Junij w Pińsku stanawszy, do dnia 20. tegoż Miesiaca, przebył Pinę, Kanat; Muchawiec, i stanął w Brześciu, z kąd, już śmiało, choć za opadłą na Bugu wodą puścił się na Wisłę.

JPan

JPan Korzeniewski Kasztelan Zakroczyński, nad Słuczą, na Wołyniu, w swych Dobrach Berezney, bale okrętowe, i klepki wyrobione, ieszcze Roku zeszłego 1787. ale za opadłą już wodą, doświadczywszy, przez Kanał, choć trudnego, lecz za pomocą około 300. ludzi, z Dobr swych sprowadzonych, przecież dokazanego, swych balow, i klepki Transportu; w Roku terażniejszym 1788. bardzo już w cześnie, zaraz z lodu, z podobnym towarem, z tegoż miejsca wyruszyć kazawszy, aż do uyscia, w Prypeć, złączoney, z Horynią Słuczy, Prypecią w górę wody, ku Pińskowi, a daley kanałem, ieszcze wczesniej, przed Kupcem Kazimirskim, mając flisow własnych poddanych, dobrze służnych (gdyż naięci, nieposłusznie służą, i przez to opóźnienie czynią) około 70. ludziom ciągnąć kazawszy, z Raportu Szypra, dowiedział się, że owe iego towary, w przeciągu trzech Niedziel, od Pińska, w Brześciu stanęły i ku Wiśle Bugiem poszły. Taż iego drogą ze Słuczy idzie, wyżej odemnie wspomniony Kupiec Gdański Pan Petrosen, lecz że ma 70. ludzi, od ośmiu, do dziesięciu Czer: Złot: każdemu, z nich za ten spław płatnych, aż od Wisły, z Sandomirskiego naiętych; a więcej 500. ludzi na Wołyniu, i w Pińskim, płacąc każdemu 4. Złote na tydzień, ponajmowanych, prośzonych; i choć na swym wikcie ich wszystkich utrzymuje, iednak wszystkich niesfornych, przeto mocno spóźnił się, do przeyscia przez Kanał, wiele zażyte trudności; i może nad wartość Towaru ponieśie kosztą.

Znalazłszy tego Kupca w Pińsku, dałem mu moją radę, aby zaraz, z tego miejsca, wysłał 16. ludzi, do Kanału, którzyby, na kanale, w czterech miejscach, wyżej odemnie wyrażonych, grubemi dylami, za pomocą ziemi, porobili tamy i potrzebną, mu do przeyscia, w kanale zatrzymali wodę; którego sposobu, ieszcze, w przeszłym Roku, małemi czołnami, prowadząc Zelazo, do przeyscia, musieli używać ludzie. Po uczynionej, o tym z swemi Szyprami radzie, Kupiec mi, za radę podziękował, i wraz tam swych ludzi, na robienie tamow, wysłał.

Kopanie Projektowanego kanału, połowy kosztu tego, co poszedł na Kanał Muchawiecki, nie wyniosłoby; gdyby kochający swą Ojczyznę, bliżej tego miejsca Obywatele, a osobliwie Ekonomia Pińska; Dziedzice, obzernych tam Dobr Po-Jezuickich, w Brzeskim, i Pińskim będących, blizkie Starostwo Radeńskie, Ordynacya Dawidgrodecka; co są Uczestnicy darow J. K. M i i Rzepltey; toż znowu Dziedzice, blizko przyległych, znacznych Kluczow Dąbrowickiego, Bereźniańskiego; Lubieszowskiego, Sieliskiego, Zwiabelskiego, i innych, nad temi Rzekami leżących, uczestnicy, przyszłych tak wielkich dla siebie, z tego kanału, i Ha dlu, korzyści; wszyscy zaś piaszczyste swe grunta posiadający, dla tannego, w tym kraju, miernych swych kreścencyi żpieniężenia; małego szacunku swych Pańszczyzn, gdzie tylko od szesciu, do dwunastu naydrożey miedzianych groszy, wypuszczającym, w Arędę Dobra, na intratę dzień tey Pańszczyzny rachuje się, po takiej swej cenie, dla pożytku samych siebie; Skarbowi Rzepltey sposobem niżey tu wyrażonym; nad własny ich awantaż, b. naymniey swym przez to nie uszkadzając zasiewom, każdy piątą, albo dziesiątą część, swej Pańszczyzny, tylko na cztery

miesiące, to jest Julius, Augustus, September, October, i dwa dni Nowembrowe, do tej roboty, w tych miejscach, najzdatniejsze zaarędownali.

Wiadomo jest w Powszeczności, że jeden grabarz, za pieniądze, do grabarki niaęty, na swoy awantaż robiący, pułtora, albo dwa kwadratowe pręty, iedno sztychowe, na dzień wykopuie. Wiadomo, jest, i setnym doświadczeniem ztwardzono, że ieden człowiek, a każdy poddany, z łatwością przez dzień wykopuie, teyże miary, iedno sztychowy pręt kwadratowy iak to wszyscy przy swoich wielkich, a tanio siebie kosztujących pańszczyznach, czynią Ekonomistowie, z ktorych każdy, mając iednego, mało kosztownego niaętego grabarza, za maystra; w kraiu, tanney pańszczyzny, bez wydatków pieniężnych, wiele może kopać kanałów, i więcej, go pręt kwadratowy, iedno sztychowy nie kosztuie, nad ieden dzień Pańszczyzny, od sześciu, do dwunastu groszy miedzianych, w kupnie, czyli Zastawie, lub w Arędzie Dobr, na intratę mu podany.

Kanał, do kopania potrzebny, może bydź długości mil cztery, a że mila Geometryczna 160. Geometrycznych sznurów czyli 1600. prętów rachować się zwykła, zaczym cztery mile takowe, sznurów 640. albo prętów 6400. zawieraią. Gdyby szerokość tego Kanału, była prętów 2. czyli łokci Litewskich 15. (bo tej szerokości jest tam dosyć) tedyby ieden sztych grabarski, mający w sobie Litewskiego puł łokcia na mil cztery, wynosił prętów kwadratowych 12800. że zaś kanał, trzy łokcie, czyli sześć sztychów grabarskich głęboki bydź powinien; więc wypada całego Kanału mil 4. w sobie mającego prętów kwadratowych 76800.

W tym wyżej wyrażonym, mało płatnym sposobie, za pańszczyzną kopany kanał, po 12. groszy za dzień, czyli, na pręt rachuiąc, lubo cztery mile długości, 15. łokci szerokości; sześć sztychów, lub trzy łokcie głębokości, mający; a 76800. prętów kwadratowych, w sobie zawieraiący, nie rachuiąc, w to iednak Dyrektora kanału, i kilku maystrów, do tego potrzebnych; więcej, nie kosztowałby, iak 30720. Złotych.

Lecz to każdy, w swych Dobrach tylko robić może; gdzie poddany, z swej roboty, idzie na noc, do swego domu, i gdzie, u swej gospodyni, znajduie wikt gotowy; gdy zaś, idzie o kilka, lub kilkanaście mil, na robotę; gdzie mu z sobą trzeba zaprowadzić wikt na 4. miesiące: tam mu słusznie zapłacić należy, za każdy dzień wyrobiony, po Zło: iednemu; co w tym Kraiu, jest bardzo dosyć. Panowie Dobr, tam poblizszych, odemnie wyżej, wyrażonych, lub innych niedalekich; i miłością dobra Kraiowego, od J K Mci listownie zagrzani; bez żadney swej szkody; a bez krzywdy poddanych, wyszłą, z piątey, lub dzieśiątey majątney, siemieniśtey, po kilku męszczyzn, w sobie mającey, chałupy, po iednym parobku z Rydlem i siekierą, z wiktem z tej chałupy, czy to razem, na 4. miesiące, i 1. dni wziąć się mającym; czyli, od domownikow, co miesiąc mu dowodzić się mogącym, do miejsca, od Dyrektora Kanału naznaczonego; a to wyszłą, pod dozorem swoich przystawow, ktorzy przystawowie, czyli dozorczy, powinni będą, od Dyrektora Kanału, w iakowym miejscu; ma bydź wyznaczoną, swym ludziom, rachui-

iąc, po przecie, codzień, na człowieka; co miesiąc przyimować; wyznaczoney; pilnować; wyrobioną, po miesiącu Dyrektorowi, oddawać; a na następny znowu miesiąc; powtore od Dyrektora, wyznaczoną brać Kanałową Robotę; i na też wyrobioną; wiele iey będzie, natychmiast, od Dyrektora brać kwity, do należącey za niemi solucyi. Ci Dozorcowie, mają bydź w zdarzoney, iakowey swych ludzi swywoli, sędziami, lub w krzywdzie obrońcami.

Pan każdy, gdy z piątey, czyli dzieśiątey chałupy, co mu po dwa dni w tygodniu z niey służy pańszczyzny (może i swego mu dawszy Wiktu) wyszle gospodarnego, do tey roboty parobka; niech już tey chałupy nie używa, przez Rok cały na pańszczyznę, bo ten parobek, przez Niedziel 17. i dwa dni, przy Kanale, zarazem całoroczną, swą w tygodniu dwudniową, wyśłuży pańszczyznę, a Panu swemu, odbierającemu za swą pracę, z Skarbu Rzepltey zapłatę uczyni tak wysoką, z iedney chałupy sto dwa Złote, za samą tylko pańszczyznę intratę.

W tym drugim sposobie, dosyć dla Panow zyskownym, procz Dyrektora z. Kanałowego, i maystrow, nad każdym stem ludzi bydź należnych; kopanie same tego Kanału, więcej kosztować nie powinno, iak według wyżej wymienioney liczby 76800. Złot; rachując pret po Złotemu.

Jeśliby, do kopania tego potrzebnego, i pożytecznego Kanału przyszło; tedy JPanu Dyrektorowi, w pamięci wady Kanałow Muchawieckich niech będą, to jest: aby ten nowy Kanał, prowadzić, choć często, zakrzywionemi liniami, a około pola, i lasow, twardego zawsze szukając gruntu, unikając naybardziej forsem zawalonego błota; w którymby podeszwa Kanałowa, o piasek, nie opierała się; aby ziemia Kanałowa, bardziej, na iedną, niż drugą stronę wywożona była; ktoraby, bez przerwy, od początku, do końca, potrzebną, do ciągnięcia, po Kanale drzewa i Statkow, bydłem, formowała groblę, a nawet, i dla wozowych podróżnych, czyniła wygodę.

Jeśliby Panowie wyżej wyrażeni, wysyłając swych ludzi, do Kanałowej roboty; przyślawow, czyli Dozorcow, mieć nie mogli; więc Pontynierowie od Korpusu Artyleryjskiego, w liczbie dosyć 20 pod iednym Unter Officyerem, subordynacją, dobrze znający, pod Komendą Dyrektora Kanałowego, iako wysokiego Officyera, naywyborniej, za Dozorcow uchodzić mogą.

A iako kopanie, projektowanego dopiero Kanału, choć w gruntach Prowincyi W. X. Litt: bydź powinno, ponieważ iednak zupełnie ściągają się do pożytkow Obywatelow Prowincyi Koronney, i od towarow w Koronie wyrobionych, przez Litwę przechodzących, podług praktykowanego dotąd zwyczaju, Kommissya Skarbu Koronnego, Cło do swey percepty ciągnąć każe; więc zdaie się słusznie, aby pretendując, ztąd intraty, wyłożyć chciała, na kopanie Kanału, potrzebną expensę.

UWAGA, O KANAŁACH MUCHAWIECKIM i INNYCH

Kanał Muchawiecki, do Piny, prowadzony; do prowadzenia po nim, choćby obliźerniejszych, od Łyżew Statkow, iest dosyć szeroki;

Cij

i Kanał nowo projektowany, lub inne Kanały, kopać się gdzie mogące, jeśli szczególnych: do tego okoliczności, na szerokość swoją mieć nie będą; jeśli, w nich, tak jak w Muchawieckim, oszczędzona dla swej małości, musi być woda; tedy swej szerokości, dość mają, po Łokci Litt: 15. bo acz JPan Szulten Dyrektor Kanału Muchawieckiego, o rozszerzeniu swego Kanału mówił ze mną; ja tego rozszerzenia, mimo nowy koszt, na to potrzebny, z tych przyczyn nie radzę; iż w Kanale trzecią częścią rozszerzonym, ta woda, której tam jest mało; po szerokim Kanale bardziey spłaszczyla by się; i nayprzykład trzecią część Kanału, iak mowiono przyczyniwszy; trzecią mu część płaszczyny, przydałaby; a zatym, z tej samey tylko, po Kanale rozlaney wody; trzecią częścią byłby miałczey Kanał; z tej uwagi, to wypada, że bardziey, o głębokie Kanały starać się należy, a szerokość ich taka być powinna, iakiey Statki, po nich pływać mające, wyciągaia.

Co się zaś ściaga, do rozmiiania się nie często na przeciw siebie iść mającym Statkom, wiedzieć należy; iż iak od Muchawca poczawszy, aż za Horoduc mila, Kanał Muchawiecki, kopany jest, Rzeczka, z błot Horyzontalnych, dawniey, w Muchawiec płynącą; około Kanału, po obydwóch stronach, gęsto, z tej Rzeczki Kanałem zgubionej, wiele Jeziorok mającą wygodnych bardzo, do rozmiiania się Statkom służących; gdzie zaś ustały Jezioroka, radziłbym, co ćwierć mili, dać ustęp, na boku przy Kanale, iak Sadržawka, wykopany, 100. Łokci długi, 20. Łokci szeroki, iak na rozminienie się Statku potrzebny; i gdyby zawsze Statek, z wodą, w dol idący; postrzegłszy, na tej wielkiej płaszczynie, Statek z Masztem na przeciw siebie ciągniony; w owym, na boku Kanale, czyli ustepney Sadržawce, schronił się, i zaczął przeyścia Statku, ciągnionego w górę; Ułatwiając zaś, o precedencyą między Szypami sprzeczkę; w obydwóch końcach Kanału, takowy, na słupach, od Kommissyi Skarbowey, dla przestrogi, o tej ustawie każdego, iak jest zwyczaj, o Mostowym, napisać wyrok krotki ugr: przestrzega, albo przykazanie, Kommissya Skarbowa, Statek za wodą płynący, aby Statkowi przeciw wody ciągnionemu za postrzeżeniem jego masztu, na bok, w Kanał umyślnie, na to wykopany, ustepował, i w nim rozminienia się go z sobą czekał.

Do Kanału nowo kopać się mogącego, też same obserwacye służyć mogą.

UWAGI O KOPANIU INNYCH KANAŁOW, DO SPŁAWU i EKONOMIKI SŁUŻĄCYCH.

Ktokolwiek głębokie, i spławne kopać życzy sobie Kanały, niech wprzod gatunek, iakie jest, pozna swego błota; czy piaszczyste, czy gliniaste, czyli zawalone Torfem żółto rudawym, albo czarnym; i iak głęboko Torf, na tym gruncie leży. Ziemią twardą; czyli błotem, glinę twardą, albo piasek twardy w sobie mającym; kopany Kanał; jest nayprzedniejszy i prawie nieśmiertelny; taki jest Kanał w Woie: Mińskim w Dobrach Kuchcicach

JPana

J. Pana Zawiszy, od niepamiętnych wieków wykopany; przez sam Dziędziniec Dworu płynący; czysty; Rzekę spławną Uśię zwaną, od Niemna większą, całe pół mile rozdzielaący; też Rzekę Uśię z tamtąd, o mile do mniejszego, od siebie Niemna, i Łoszy, w Piafeczney wpadającą, łączący. Taki drugi jest Kanał, za Tyłgą z Niemna, w prawą stronę ku morzu wpadającego, niskim łodem kierując, do Krolewca, dla Statków spławność, wykopany, częścią tam Lichtugą Litewskim Statkom zhałomy. Trzeci jest taki Kanał, w Gdańsku, którym Rzeka Raduń, mil kilka, około gury po nad nizinami, koło Biskupiej góry; przez przedmieście Szotland, do Miasta, przez Fosę, i wały Forteczne wprowadzony; sławne Krolewskie, na sobie Młyny mający. Takie Kanały, że podeśzwę, i Brzegi mają twarde, i piaszczyste, nigdy przeto nie zamulaią się, i ziemi wodnym, nie zarastaia; czego jest doświadczenie, w Telechanach, na Kanale, od Jeziora twardego gruntem, przez samą Wieś prowadzonym. Kanały błotem Torfowym, iakiegokolwiek gatunku kopane; Torfu na Łokieć, albo co więcej, nad piaskiem, lub twardą Ziemią mające, jeżeli podeśzwę swą piaszczystą, albo twardej ziemi, mieć będą; te będą średnią trwałe; bo jednak, z boków swych, od zgnitego Torfu, odmianą powietrza dzieiąca się, zamulać się; a z będących w ziemi różnego zielska korzeni, z czasem zarastać muszą, i w lat 10. chędożenia potrzebują. Takich jest wiele Kanałów na błotach Mozyńskich w Dobrach Potrykowie s. p. JW. Chodkiewicza Staro: Zmudz: od JW. Chodkiewiczowej, przy pięknych, prostych Traktach, dobrze utrzymywanych. Kanały czarną Torfowiną kopane, dla twardego iego gatunku, iaki jest na Kanale Muchawieckim są niezgorze. Lecz Kanał, samą Torfowiną żółto rdawą kopane, która bardzo głęboko, twarły grunt ma pod sobą; iż się o niego, nie opiera podeśzwa Kanałowa, a z swych boków, i ze spodu, tenże z przyczyny powietrza, łatwo zgnitłości podległy. Torf mające; trwałe bydl nie mogą; i do lat kilkunastu zgnitym, z samych, siebie mułem, zapelznąć muszą. Taki jest po wielkiej części Kanał, którego, wielka jest szkoda, między Telechanami, i Rzeką Jasiodłą, w Dobrach JW. Hetmana W. W. X. Litt wykopany. Wszakże, ktoby chciał, z konieczney potrzeby, takim miejscem, prowadzić swe Kanały; a innego bokiem przy gruntach twardych, choćby już nie w prostych, do kopania Liniach; nie miał miejsca; tedy zdaje się, iż na utrzymanie onego, nie znajdzie innego sposobu, iak Kanał świeżo wykopany, w kablak kamieniami, wybrukować; i piaskiem po wierzchu, dla zasypywania brukowych szparow, dobrze wystypać, albo gdzie skąpo, o kamienie, samym zwirowatym piaskiem, może, naćwierć Łokcia grubo leżeć powinnym, cały Kanał, nawozić może.

OPISANIE RZEKI UBORCI, DO SPŁAWU NOWO

ODKRYTEY.

Rzeka Uborc, w Woie: Kiiowskim, w Powiecie Owruckim, od Wsi Miętyrzeczki, w Dobrach Zwiastelskich, wżawszy Wierzchowinę; jeżeli przyszła, do Olewka, już sposobne, do spławu,
D

zrobiła w sobie koryto; z Olewska między górami mil kilka, idąc; w padła w wielkie niziny, i błota, Dobr Kamienieckich, i Uborckich, JOX. Imci Maślalskiego Biskupa Wileńskiego, gdzie blisko, na puł mile, zalewa leżące, około siebie błota; Lecz zawsze, głęb-
szego, swojego, od błot, pilnując Nurtu; od początku swojego, aż do tego miejsca, około pięciu, lub sześciu mając Młynów, przyszła, do Miałeczka pryncypalnego, tych Dobr, nazwanego Lelczyce, gdzie kilka tysięczney Intraty, jest Rudnia Żelazna, z Młynami; a z tąd miliejsze, około dziesięciu, tak szeroko, i głęboko, iak jest Rzeka Bug, na Wołyniu, wpada, wyżej o ćwierć mili, na przeciwko Miasta Petrykowa, do Rzeki Prypeci JOX. Imć Biskup Wileński (ktorego z gorliwej, o Dobro Kraiu znajomości; za wspomnienie hojną Ręką nauk, i kunztow; iako ich Miłośnika za wystawione, na ozdobę własnego Kraiu, w tymże Kraiu, wielkie na to czyniąc wydatki, wspinał się, a rzadkiey Architektury gmachy, wielbić będzie potomność) przez zimę zeszłą rezydując, w tych swoich Uborckich, Kamienieckich, i Smiadyńskich Dobrach; ktoremi ta Rzeka, około mil dwudziestu płynie; pozwolić mi raczył, o mil kilka, od swoich Dobr mieszkającemu, blisko dwóch niedziel, z wielką dla mnie naukami, przez Święta Godowe łaskawey kompanii; za odkryciem mu myśli moich, o odprawieniu umyślney mey na doświadczenie wiosenne, po wielkiej wodzie, tych Rzek, i Kanału Muchawieckiego, z Woiewodztwa Kiiowskiego, do Brześcia podróży, nie tylko moy zamiśl pochwalił, ale go, i zachęcił. Owfzem, dla mocniejszego zachęcenia, Projekt moy sobie podany aby tam w Lelczycach, dla Obywatelów Woie: Kiiowskiego, Handel, do Gdańska lub Chersonu mieć zyczących, Port założyć; aby Rzekę Uborcką, nad którą ta jest Rezydencja, przez całe swe Dobrą, blisko mil dwudziestu płynącą; równie innym Rzekom uczynić spławną; wyczyszczeniem z zawalów, iako lasami idącą, z wielką przytępnotą; nawet młyny, i Rudnie, na niey będące, dla Dobr Publicznego, z umniejszeniem znaczney swey Intraty (a to jeśli się Kanał Muchawiecki, do spławu, za zgodny po zwiedzeniu go bydyć ofadzić) poznać postanowił; i na to Kommissarzowi swojemu JPanu Wilczyńskiemu, i Gubernatorom tamiecznym, dał rozkaz: oraz mię zapewnił, iż dla wszystkich Obywatelów, wszelką pomoc, w tych swych Dobrach, do Handlu, tudzież Drzewa na Szpichlerze, dawać zaleci; i że Maystrow, do budowania Statkow około Bugu, ode mnie pokontraktować się mianych, do tych Dobr Uborckich Lelczyc, wodą, z Brześcia, wysłać się postanowionych, przyjąć, i tymże Statki tam budować przykaże; a też Statki, dla zachęcenia Obywatelów, do tego miejsca, po cenie tey co Skarb iego kosztować będą; przedawać pozwoli; ia w tey mierze wykonałem już moie przedsięwzięcie; Kanał Muchawiecki, i inne Rzeki; iako powyżej jest opisano, należycie zwiedziłem, z przekonania własnego; ktorego, od wielu lat nauczyła mię znajomość, i z doświadczenia w tym Roku niezawodnego; Rzekę Pinę; i Kanał J. K. Mei Muchawiecki; za należycie, do spławu zgodne, bydyć uznałem; dotrzymałem słowa, w zakontraktowaniu, w Mielniku, i wysłaniu z niego trzech Maystrow; a JOX. Imć Biskup Wileński swą mi obietnicę, w rozrządzeniu tego, w swych Dobrach, zaczął pełnić

skutkiem. Z których skutkow, to wypada, iż w Roku 1789 na Wioinę, Statki, w tych Dobrach, zbudowane, Potażu Fas 280. JOX. Imci Biskupa Wileń: w tych Dobrach wyrabiającego się; a Potażu moiego Fas 36. do tego pola sprowadzonego Prypecią w górę, przez Kanał; i Muchawiec; do Bugu wpadający; z Prypeci pierwszy to jeszcze raz, Potaż, szczęśliwie Wisłą do Gdańska poniosła. Błota, około tej Rzeki Uborci są bardzo wielkie; i wszędzie są mialkie; do kopania, na sobie Kanałów, do Gospodarstwa służących JOX Imci Biskupowi Wileńskiemu, wielką dałą pobudkę. Do tego Lelczyckiego Pola, albo, gdy go można będzie Kanałem doprowadzić, bliżej pod Owruć, ku drugiemu, Miasieczku JOX. J. Słoweczney. Potaż sprowadzać się mogą, JOX. Imci Biskupa; których tam wyrabiają, około Fas 280. JW. Potockiego Starosty Guzowskiego około Fas 180. JW. Steckiego Starosty Owruckiego, około Fas 150. JW. Pruszyńskiego Kasztelana Zytomirskiego, około Fas 120. JW. Trzeciaka Kasztelana Owruckiego, około Fas 50. JW. Niemir, cza Podkom: Owruckiego około Fas 130. W. Hańkiego Chorążego Kiiowskiego około Fas 40. W. Dubrawskiego Sędziego Grod: Zytomir: około Fas 80. W. Pawłszy Sędziego Ziemskiego Owruckiego, około Fas 50. W. Zaleskiego Podśędka Owruckiego około Fas 30. W. Galeckiego Komornika Owruckiego około Fas 30. W. Pięnkowskiego Starosty Przyluskiego, około Fas 20. W. Boreyka Podczaszego Kiiowskiego około Fas 40. JW. Rybińskiego Podkomorzego Kiiowskiego, około Fas 40. W. Teleż, ńskiego Burgrabiego Czarniechowskiego, około Fas 40. WX. Opatu Owruckiego około Fas 50. WW. Michałowskich około Fas 50. W. Zaleskiego Ciesznika Przemyńskiego około Fas 30. W. Pagowskiego Podtotelego, około Fas 20. JW. Lubowidzkiego Generała około Fas 30. W. Tuczyńskiego Chorążego Kawaler, i Narodowej, około Fas 20. WW. Mianowskich około Fas 30. moiego Potażu bywa około Fas 40. nie rachuję tu tych Potażów, które z Dniepra, od Rzek Berezyny, z Dobruyska &c. z Swińloczy, do Berezyny wpadającey, i dalej Dnieprem, od Białej Rusi, do Prypeci, oraz Czarnobyla, i Brachinia, samą Prypecią w górę, przez Kanał, na Wisłę idą. Transport tych Potażów, w wielkich, i błotnistych lasach, Polesia Kiiowskiego wyrabianych, dla złych drog, i dla wielkich błot zawsze musiał być zimowy; tyle wychodziło z tamtego Kraju Fur, pod Potaż? wieleż to ginęło Koni w drodze? a za każdą Potażówkę, czyli Fasę, Furom naiejętym, co do Pola dostawili, płacić się, zwykło, od dziesięciu, do siedemnastu Rubli.

Z tego jeszcze nie zupełnego Rejestru okazuje się, wiele to za otworzeniem Kanału J. K. Mci Muchawieckiego, zostanie, na awantaz Ichmościow Potażami Handlujących Rublow, w ich Domach, wiele, od niepotrzebney, na trudny lądowy Transport pracy, ociebie Rąk ludzkich? i czasu? którzy to ludzie, i Konie w Domowym natomiast Gospodarstwie, zamiast odbywanych, po kilku Niedzielnym podroży, lepiej na leśne awansując Towary, dla Kraju, dla swych Panow; i sobie; pożytek uczynią.

OPISANIE RZEK ORESY, ŚLUCZY, ŁANI, I MOROCZY, Z LEWEGO BRZEGU, DO PRYPECI WPADAJĄCYCH.

Rzeka Oresa z Hłuska; Rzeka druga, z lewego boku Prypeci Ślucz; od Ślucz; Morocz, i Łania; od Klecka; w Woiewodztwie Nowogrodzkim; wzięwszy swe początki; Morocz, i Ślucz; od Starobina; a Łania, od Łoktyzow; dając Towarom Przyłtanie; są znaczne; ale idą przez wielkie lasy Śluckie; dla wielkich Statkow, za utraconemi prądami, są niebezpieczne; pomniejszy jednak Statki, Wiosna, i Jesień, chodzić mogą; i Wpadają w Prypec, niżej Kozangrodka; a Rzeka Oresa, wpada wyżej Mozyra. Gdyby te Rzeki były wyczyszczone, chodziłyby, po nich większe Statki Łyżwy zwane.

O RZEKACH JASIOŁDZIE, I NARWIE, I O ICH Z SOBĄ ZŁĄCZENIU.

Rzeka Jasiołdka niżej Pińska, w dwóch milach, do Prypeci wpadająca; ma do siebie przed swym uściem, znaiomy Kraiowi, pod tytułem Kanał Piński, wprowadzony Kanał Telechański; do którego Kanału; to jest do samych Telechan gdzie on twardym idąc gruntem, jest dobry, i niezamulany; widziałem tej zimy, wielką liczbę podwod JW. Platera, z miejsca tego, gdzie Horyń, z Śluczą wpadły; do Prypeci; mil 10. ładem bale dębowe na Okręty zgodne; faniami do Telechan prowadzonych, w kluczu Dąbrowickim, wyrobione, z Telechan Kanałem; Szczara, i Niemnem, do Memla zakontraktowane. Idzie dalej, ta Rzeka Jasiołda, wielkimi błotami, na Statki średnie Łyżwami zwane, do Zabierz; przedtym mocney, nad tą Rzeką Forteczki, od Szwedow zruinowane, niemal samemi Dobrami JW. Imci Pana Hetmana W. W. X. Lit: mil dwanaście; całę wygodnym Korytem. Tam jest Młyn Grobelny ostatni; dla wielkiej Wiosny wody, forsa utrzymywany; z mocnemi, na wodę Upustami; ztamtad, do Berezki Kartuzkiej, Stawem, na wielkiej płaszczynie; obfitość wody mającym, równie głębokim, mil trzy; kędy jest znowu Młyn Grobelny, przed wielką wodą forsa utrzymywany; od Berezki, do Sielca, Dobr JOX. Imci Sapiehy Kanclerza W. W. X. Lit: znowu płaszczyną mil dwie; kędy na obszernym, w wielkich płaszczynach Stawie, już bez żadney forsy, choć przy wielkiej bardzo Wiosny wodzie, są Młyny na Grobli; i to jest od swej Wierzchowiny, Młyn pierwszy! Rzeka tego Stawu, poszła lasami, równemi błotami; do swej wierzchowiny, w błotach, wierzchowinę, Rzecę Narwie dającemi; na trakcie, z Szereszewa, do nowego Dworu idącym, przez puszcę, wfrzod puł milowego, tam Mostu, będącego. Te dwie Rzeki Narew, i Jasiołda, w swych wierzchowinach, z ich wielkich błot, między Szereszewem; Swiśloczą; nowym Dworem; i Sielcem, płasko leżących, poczynające się; i zaraz w swych początkach

tkach, wielkie koryta mające; mogą być bardzo łatwo Kanałem, nay-
więcej, na trzy mile długim, złączone. JW. Hrabia Tyfzkiewicz
Referendarz Litewski, co piękne swe Miasto Swissocz wystawił; i
w koło onego, proste, i wyładzone, przez lasy, i pola, robiąc
trakty, przyozdobił, a dla podróżnych miłemi poczynił tameczne
okolice (ktorego gust, i Ekonomika godne są naśladowania) dla po-
mnożenia, w tym swym nowym Mieście Handlu, i dobrze już zbie-
rających się Jarmarkow, mogłby Narwę, w tych swych Dobrach,
przed Rudą, kędy do Szereszewa, prosty, i piękny, lasami trakt
zrobiono, poczynając się; dobrze już umiejętnym u siebie, bez wiel-
kiego kosztu i po obem, tę Rzekę, od traktu Nowodworskiego, z
zawałów leśnych wyczyścić, a tamże złączone Starostwo Jajłowskie,
w swych znowu trzy mile będących gruntach, tego mu mogłoby do-
pomodź. J.O.X. Imię Sapieha Kanclerz W.W. X. Litt: mając
piękną Rożanę, o trzy mile, od swego Sielca, w ktorej rezyd-
uje, mogłby, do Sielca, od Wisły, Narwę, z wierzchowiny Narwy,
projektowaną dopiero Kanałem, ze Gdańska, w swoy Dom łatwo
mieć transporta. Ten Kanał J.O.X. Imci, przy wielkich, w tam-
tym mieyscu Dobrach; gdzie wiele ma Poddasństwa, i sposobem, o
kopaniu nowych Kanałow odemnie wyżej podanym, mniej ponie-
sie kosztu, a równie, lub więcej (dla ktorej Wielcy Ludzie żyją)
wiekopomney zrobi chwały, niżeli ten piękny, ale bardzo koszt-
owny, trzy mile długi, przez ciemną puszcę, dopiero zrobiony,
z Rożaney prosty trakt, do tegoż Sielca. Ta też Rzeka Prype-
ci, przez Jasioldę, i Narwę, z Wisłą komunikacya, jest daleko,
od Bugowej bliższa; a niemając, na Narwie żadnych Młynow, i-
akie są na Bugu; daleko bezpieczniejsza; tylko, że jest niewyczy-
szczona dotąd; i tylko Drzewo, w małej kwocie, po sobie spławia-
jąca; ale gdyby była iakokolwiek otworzona, tedyby, dla Powia-
zow Stonimskiego; Grodzieńskiego; Wołkowyskiego, i dla całego Po-
dlasia; była bardzo wygodna; a z obłazernych, nad Jasioldą rozma-
itych lasow, od wieków, dotąd iatowo stojących, wielkie pożytki
przynosząca.

Coż mówić byłoby, o tych dla spławu mocniejszych, z tych
dwóch Rzek pożytkach? Gdyby tych Rzek niemałe wody, takie-
mi, Kanałami iak jest na Muchawcu; z kolana na kolano poprzekopy-
wanemi, wyprostowane; wzięte były, w posłuszeństwo? i do Rzeki
gdzie jest prosta; a do Kanału, gdzie jest kolano; całe zwrociły
swe sity?

UWAGI, O ZŁĄCZENIU WISŁY Z DNIEPREM.

Rzeka Wisła, nad wszystkimi w Krolestwie Rzekami, słusznie
Panującą nazwać się może; raz dla tego; iż dwa Stołeczne Re-
zydencyami swoich Monarchow zaszczyconemi, ma stojące, nad sobą
Miasta; z ktorych iakawe zawsze, swoich Królów, pogląda na nią
oko, i Monarszą defluiduiącym po niey, daie protekcyą; druga, iż
wszystkie, z Państwa Polskiego wchodzące, do niey pomniejszych Rze-
ki, będąc iey częściami, od niey iedney, po obłazernym Kraiu, za
spławiające się po niey Towary, przez tyle wieków, niezmierne

Obywatelom roznoszą w złocie summy ; i potrzebne do życia sprowadzają Towary.

Dniepr Rzeka , wielkością swoją Wiśle równająca się ; albo raczej , Wiśle w wielkości przenosząca : około siebie mało ludna , blisko , i o podal siebie , wielkimi , i Staro wiecznymi lasami obrosła ; dwoma nad sobą Stolicami , niegdyś , w Smoleńsku , i w Kiiowie panujących Xiążąt Ruskich zaszczycona ; a teraz w Historyach Europy , i innych oświeconych Częściach świata , przez wzajemne siebie między Najjaśnieyszą Niezwyciężoną Katarzyną II. Imperatorową Imcią Wzyskich Rosyi &c. &c. &c. i Najjaśnieyszym Stanisławem Augustem Królem Imcią Polskim i Wielkim Xiążęciem Litewskim &c. &c. P. N. Miłościwym , w Roku 1787. w Maiu , na Flocie Rosyjskiej , od Kiiowa , do swego Nowego Chersonu , Wielkiej , w Zamyślach , i Czynach Katarzyny przy wielkich okazalosciach , Jey tylko Wieliczeństwu , w Caley oświeconey Europie równych ; tą Rzeką płynącey , pod Kaniowem , Wspaniale , po Monarchicznemu , Przywitanie ! bardzo sławna ; gdyby , podług wielkiego Zamyślu Imperatorskiego , kilka milionow , już kosztującego ; od Kataraktow , progami tam nazwanych ! , blisko dziesięciu mil po sobie będących uwolniona została ; i gdyby Drzewa Okrętowego , lub wszelkich Towarow , milając niebezpieczne do spławu to miejsce ; lądem , przewozić , nie trzeba było , gdyby ten Dniepr z Rzeką Dźwiną na Białey Rusi w swych Wierzchowinach niedaleko od siebie płynących , podobnym Kanalem iak iest Muchawiecki , był złączony , i od Portow Inflantskich po Rzecę Dźwinie w górę ; a Projektowany Kanat kilkomulowy przepłynawszy , po Rzecę Dnieprze na dół z tamtego Morza do Morza Czarnego , mogły chodzić Statki i Towary. Tedyby nierownie większe Wiśle to wszystko przynosiło , dla Obywatelow Polskich , i Rosyjskich , z spławu , za Towary pożytki ; ale z tą jeszcze , od Wisły wielką różnicą , iż na tey Rzecę Cła są maleńkie , Towary tam polzłyby Leśne , iak doświadczyli tego J.O.X. Imć Biskup Wileński z Horwola ; J.O.X. Imć Kalixt Poniński ; z Zwiabla ; i inni Ichmość z Woiewodztwa Kiiowskiego po Rzecę Teterewi , od Zytomierza ; a po Rzecę Ufzy , od Ufzomierza , do Prypeci , i Dniepra , swe Towary prowadzący ; polzłyby tam Bałle Okrętowe ; i Maszty , Pieńka , na Zagle i Liny ; Smoła Okrętowa , Bałle Sosnowe ; Pszenica , w zbyt tanney Ukrainie rodząca się. Wszystkie te Towary , względem innych , mało Rąk ludzkich , na wyrobienie siebie potrzebujące ; wiele więcej , od Towarow Wiślanych droższe , osobliwie Drzewo dębowe do Okrętow na kamienie , i funty przedające się ; a naybardziej , nie daleka , przez Czarne Morze Zegluga , do Konstantynopola ; do Lewantu , i do całego Szrodziemnego Morza ; podsycając te bogate Kraie , Towarami przedtym na około Europy obwożonemi ; czy to przez naszych , gdyby można Rodakow (iak to czynić szczęśliwie zaczął JW. Porocki Starosta Guzowski) czyli też przez najeź z Chersonu Okręty. Tak pomyślnie , tych dwóch głównych Rzek już pewne przez Kanat J. K. Mci Muchawiecki , z sobą złączenie ! Nieśmiertelną Panującemu Monarsze uczyni Chwałę ; Od tego , już czasu , Panowania J. K. Mci ; Handel Polski Epokę swoją , rachować będzie po-

winien. Temi Rzekami, przez łączący ie Kanał Muchawiecki, za pomyslnym ninieyszey Woyny, dla Chrześcian zakończeniem, od Morza Bałtyckiego, Niemiec, Duńczyk, Szwed, i Holender, a to Polskimi Statkami, od nich wydoskonalonemi; przez niewielkie Czarne Morze, wizytę oddawać będzie, piękney Anatolii; i caley bogatey, we wszystko Grecyi; zkaż day Panie Boże, aby iesli nie nam samym; to choć przyszłości naszey; mądrze tą Rzeką, o- tworzona spławność, przywoziła Weneckie Cekiny, i Tureckie, albo Greckie Piastry.

Tych pomyslności Panowaniu J. K. Mci Pana Mego Miłościwe- go, i Ojczyźnie swoiey życzy.

Wierny Obywatel

i Nayniższy Poddany

ANDRZEY KOMAR STAROSTA SZOŁOMECKI

120

H wi
kr
tku
ko
ro
śli
no
cu
ty
cis
kie
Pr
ły
wa
ma
wi
ge
ni
ni
mo
Ty
sie
Sz
ści
ws
Go
O
Re
pr